



Warszawa, dnia 24 marca 2016 r.

**Pan**  
**Mateusz Sosnowski**  
**Redaktor Naczelny**  
**Serwisu TVN24.pl**

Na podstawie art. 31 a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo Prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) wnoszę o pilne zamieszczenie sprostowania nieprawdziwych informacji, które znalazły się w artykule pt. „Eksperci ministra Ziobry. Zdziwieni”<sup>1</sup> autorstwa Dariusza Kubika, opublikowanym na stronie TVN24.pl 24 marca 2016 roku.

Treść sprostowania:

### **SPROSTOWANIE**

1. Nieprawdą jest jakoby podczas konferencji prasowej 9 marca 2016 minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, mówiąc o autorach ekspertyz naukowych, którzy kwestionują prawomocność decyzji podjętej tego dnia przez Trybunał Konstytucyjny, określił ich wyłącznie jako „ośmiu wybitnych konstytucjonalistów“. Pełna wypowiedź ministra brzmiała: „Dysponujemy ośmioma opiniami wybitnych polskich konstytucjonalistów, profesorów prawa, w tym szefów katedr prawa konstytucyjnego”. Autor artykułu dokonał manipulacji, wycinając część tego zdania i sugerując, że minister kłamał w kwestii specjalizacji autorów ekspertyz.

2. Nieprawdą jest jakoby część naukowców, którzy przygotowali ekspertyzy dla Ministerstwa Sprawiedliwości, miała „bardzo luźne związki“ z prawem konstytucyjnym. Zacytowana przez autora artykułu wypowiedź Marka Chmaja, doktora politologii, a nie prawa konstytucyjnego („Spośród ośmiu ekspertów, część to konstytucjoniści, natomiast pozostali z prawem konstytucyjnym mają bardzo luźne związki”), ma na celu podważenie wiarygodności, kompetencji i dorobku naukowców, którzy podjęli współpracę z ministerstwem. A są to osoby o wielkich naukowych zasługach:

Prof. dr hab. Anna Łabno – konstytucjonalistka, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego, kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego.

---

<sup>1</sup> Link do materiału: <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/kto-przygotowywal-ekspertyzy-dla-ministerstwa-sprawiedliwosci-ws-tk,629831.html>

Dr hab. Bogumił Szmulik – konstytucjonalista, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, członek Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego i Polskiego Towarzystwa Legislacji.

Prof. dr hab. Andrzej Bałaban – konstytucjonalista, kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego i Integracji Europejskiej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego.

Prof. dr hab. Bogusław Banaszak – konstytucjonalista i specjalista prawa administracyjnego, dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Dr hab. Robert Jastrzębski – profesor Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, autor licznych opracowań z zakresu prawa konstytucyjnego.

Dr hab. Mirosław Karpiuk – profesor nadzwyczajny, członek Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego.

Prof. Genowefa Grabowska – wykładowczyni Uniwersytetu Śląskiego w zakresie prawa międzynarodowego publicznego i prawa europejskiego, była dziekanem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, kierowała także Katedrą Prawa Międzynarodowego i Prawa Europejskiego tej uczelni.

Dr hab. Jakub Stelina – profesor Uniwersytetu Gdańskiego i dziekan Wydziału Prawa i Administracji tej uczelni, od 2010 roku członek Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów RP.

3. Nieprawdą jest jakoby w czasie konferencji prasowej 9 marca 2016 roku, podczas której minister Zbigniew Ziobro powoływał się na ekspertyzy na temat Trybunału Konstytucyjnego, Ministerstwo Sprawiedliwości nie dysponowało opinią profesor Genowefy Grabowskiej. Pani profesor przekazała ją w dniach 17 i 18 lutego w czasie rozmów z podsekretarzem stanu doktorem Marcinem Warchołem. Jej wypowiedź „Ministerstwo nie ma mojej opinii jeszcze tej chwili“ została zmanipulowana w artykule poprzez zacytowanie wyjątku z kontekstu fragmentu. Jest to tym bardziej naganne, że w rozmowie z dziennikarzem TVN24 pani profesor nie została poinformowana, że rozmowa jest nagrywana i że zostanie wykorzystana na antenie.

4. Nieprawdą jest jakoby Ministerstwo Sprawiedliwości twierdziło, że wśród autorów opinii na temat Trybunału Konstytucyjnego, a przygotowanych na zlecenie ministerstwa jest profesor Lech Garlicki. Zasadne jest więc zdziwienie profesora Garlickiego, wyrażone w rozmowie z dziennikarzami TVN24, skoro to sami dziennikarze przypisali mu autorstwo ekspertyzy, której nigdy dla Ministerstwa Sprawiedliwości nie napisał. Dowodem złej woli i manipulacji autorów artykułu jest fakt, że w materiale na ten sam temat, opublikowanym przez portal TVN24.pl 10 marca 2016 roku, jasno i zgodnie z prawdą zaznaczono, że autorem jednej z opinii jest „Bogusław Szmulik, powołujący się także na Lecha Garlickiego”.

## UZASADNIENIE

Treść sprostowania wskazana wyżej zawiera w swojej treści odniesienie do kwestionowanego materiału. W związku z powyższym treść sprostowania należy traktować również jako jego uzasadnienie.

Forma zamieszczonego sprostowania odpowiada wymaganiom prawnym. W tym zakresie należy wskazać na poglądy doktryny prawniczej przyjęte w ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego jak i sądów apelacyjnych, prezentowaną w komentarzu do ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, pod redakcją B. Kosmus, G. Kuczyński Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2011, tj.:

1. W polskim systemie prawnym sprostowaniem jest rzeczowa, odnosząca się do faktów wypowiedź, zawierająca korektę wiadomości podanej przez prasę, którą prostujący uznaje za nieprawdziwą lub nieścisłą. (zob. wyr. SN z 5.8.2003 r., III KK 13/03 OSNKW 2003/11-12/98).
2. Sprostowanie, jest zawsze wypowiedzią własną zainteresowanego, przez niego zredagowaną i "firmowaną" (zob. I. Dobosz, Prawo Mediów, s. 387). Nie może wyżej wskazanego środka prawnego skutecznie zastąpić inne, choćby zbliżone formy wypowiedzi prasowej – np. własne oświadczenie dziennikarza, tzw. "autosprostowanie", zamieszczenia sprostowania jako "listu do redakcji", wywiadu z zainteresowanym etc. (zob. E. Nowińska, Prawo dla dziennikarzy, Warszawa 1998, s. 90; B. Kordasiewicz, Jednostka, s. 108; wyr. SN z 8.1.2010 r., IV CSK 309/09, niepubl.).
3. Sprostowaniu na ogólnych zasadach podlegają wiadomości i stwierdzenia zawarte w cytowanych, lub omawianych przez dziennikarzy wypowiedziach osób trzecich, nie tylko wypowiedzi odredakcyjne (zob. wyr. SN z 29.6.2007 r., I CSK 81/07, LEX, Nr 469996).
4. Jedną z form "wiadomości" lub "stwierdzenia", na które przysługuje sprostowanie, jest sugestia. Jest to oczywiście zarówno na gruncie zasad języka polskiego, jak i praktyki formułowania wypowiedzi przez dziennikarzy. Wielokrotnie operują oni niedomówieniami, supozycjami, aluzjami, sugestiami. Czytelnicy jednak na podstawie tych środków retorycznych wyrabiają sobie pogląd na rzeczywistość. Zainteresowany nie może być pozbawiony prawa do odpowiedzi zawsze, gdy dziennikarz postanowi powiedzieć coś nie wprost. (zob. wyr. SA w Warszawie z 5.6.2007 r., I ACa 95/07, niepubl.; wyr. SO Warszawa Praga w Warszawie z 28.3.2007 r., II C 682/06, niepubl.; wyr. SO w Warszawie z 24.4.2005 r., XXVI C 398/05, niepubl.; wyr. SO Warszawa Praga w Warszawie z 28.3.2007 r., II C 682/06, niepubl.).
5. Sprostowanie prasowe jest wypowiedzią korygującą podane w publikacji prasowej informacje. Domeną sprostowania jest więc sfera wypowiedzi o faktach (zob. wyr. SN z 8.2.2008 r., I CSK 375/07, LEX, Nr 457847; M. Mozgawa, Odpowiedzialność karna za przestępstwa prasowe. Analiza dogmatyczna i praktyka, Pr.w Dział. 2008, Nr 5, poz. 11). Informacją o fakcie jest komunikat zawarty w materiale prasowym o

określonym zdarzeniu, które miało mieć miejsce w przeszłości lub ma się dziać współcześnie. Informację o każdym fakcie można badać według kryterium prawda/falsz. Informacja może zatem odzwierciedlać fakt i być prawdziwą, nie odzwierciedlać faktu lub traktować o fakcie, który nie miał miejsca – wówczas jest fałszywa, względnie odzwierciedlać fakt tylko częściowo – wtedy jest informacją nieścisłą. Informacja jest nieścisła, gdy częściowo podaje fakt prawdziwy, a częściowo nieprawdziwy, względnie, gdy podając fakt prawdziwy przemilcza pewną okoliczność towarzyszącą przytoczonemu faktowi lub stanowiącą istotny jego kontekst (zob. wyr. SN z 15.5.2008 r., I CSK 531/07, MoP 2008, Nr 12, poz. 620).

6. Wypowiedzi zawarte w sprostowaniu muszą, poza walorem związku treściowego z materiałem prasowym, cechować się adekwatnym kierunkiem wypowiedzi. Przewidzianym dla sprostowania adekwatnym kierunkiem jest korekta wypowiedzi na temat stanu faktycznego. Sprostowanie nie może być ograniczone do samego tylko zaprzeczenia podanego w materiale prasowym faktu, lecz musi zawierać własny pozytywny przekaz co do stanu faktycznego. Nie może też potwierdzać ustaleń z materiału prasowego.
7. W prasie drukowanej (także internetowej operującej tekstem) dwukrotność prostowanego fragmentu oblicza się mnożąc przez dwa zawartą w nim ilość znaków pisanych wraz ze spacjami (zob. J. Sobczak, Prawo prasowe, s. 760; E. Ferenc-Szydelko, Prawo prasowe, s. 170).
8. Zbiorcze oświadczenie zainteresowanego odnoszące się kolejno do różnych wiadomości jest nie sprostowaniem, lecz zbiorem sprostowań. Dlatego ustalając dozwoloną objętość, analizuje się poszczególne jednostki sprostowań pod kątem tego, w jakiej relacji wielkościowej pozostają do dotyczących ich fragmentów materiału prasowego (zob. wyr. SN z 15.5.2008 r., I CSK 531/07)

Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że sprostowanie jest zasadne i wymaga publikacji. Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w przypadku braku zamieszczenia sprostowania w trybie przewidzianym w przepisach ustawy – Prawo prasowe, zasadnym będzie rozważenie podjęcia stosownych kroków prawnych, w szczególności w oparciu o art. 39 ust. 1 (roszczenie o opublikowanie sprostowania) powołanej ustawy.

Wobec powyższego, wnoszę jak na wstępie.